

W codziennych informacjach Radia Kraków słyszę, że powietrze na Podhalu jest niemal idealnie czyste. Ale już za miesiąc, najwyżej dwa, rozpocznie się dogrzewanie mieszkań i tragiczna jakość powietrza, szczególnie w miejscowości uzdrowskiej, będzie przedmiotem nie tylko lokalnej krytyki. A tymczasem kolejna edycja programu KAWKA do dzisiaj nie ruszyła, mieliśmy być liderem programu LIFE, ale i ten nie wyszedł poza fazę projektu, ma za to rozpocząć się program JAWOR, związany z docieplaniem budynków. W Rabce miał stanąć aparat do stałego pomiaru zanieczyszczeń powietrza, a jego wyniki miały być upubliczniane i jednocześnie miały stanowić odpowiedź na publikacje prasowe i audycje telewizyjne, w których Rabka była przedstawiana jako jedno z najbardziej zanieczyszczonych miast. Jednak, ze względu na brak odpowiednich certyfikatów dla urządzenia które miało być zakupione, Urząd wycofał się z tego pomysłu. W sierpniu rozpoczęła się inwentaryzacja emisji zanieczyszczeń prowadzona przez firmę Atmoterm S.A., na podstawie której sporządzona zostanie mapa źródeł niskiej emisji. Możemy być zatem pewni, że w tym roku jakość powietrza w okresie grzewczym w stosunku do lat ubiegłych nie zmieni się.

A jak, mimo nie najlepszej prasy po poprzednim okresie grzewczym, Rabka-Zdrój kończy ten sezon letni? O krótkie podsumowanie poprosiliśmy Wydział Promocji Urzędu Miejskiego.